

## Piotr Maciej Dziembowski - Żołnierze napoleońscy pochowani na cmentarzu w Margoninie w 1807 roku [fragment tekstu]

W roku 1807 po pokoju zawartym w Tylży /07-09 lipca/, utworzone zostało Księstwo Warszawskie, głównie z ziem polskich drugiego i trzeciego zaboru pruskiego /z wyjątkiem Białostoczczyzny, która przypadła Rosji/. Władcą Księstwa liczącego ok. 104 tys. km<sup>2</sup> został król saski Fryderyk August, któremu tron polski obiecywała Konstytucja z 3 maja 1791 roku. Jednakże przed tym faktem doszło do kilku walk, między innymi pod;

- Pruską Hławą - 7-8 luty 1807, straty wojsk francuskich ok. 25.000 ludzi
- Frydlandem - 14 czerwca 1807, straty wojsk francuskich ok. 12.000 ludzi

W wyniku tych i innych walk tysiące rannych żołnierzy napoleońskich było odsyłane na tyły celem leczenia ran, garstka z tych żołnierzy dotarła do lazaretu w Szamocinie, drogą poprzez Toruń, Bydgoszcz, dalej drogą rzeczną kanałem do Nakła i dalej Notecią do Białośliwia i ostatecznie do Szamocina.

Trudno określić ile żołnierzy trafiło do lazaretu, można jedynie stwierdzić, ilu zmarło i zostało pochowanych na cmentarzu w Margoninie.

Ówczesny proboszcz parafii w Margoninie Marcin Pluciński, dokonywał zapisów w księdze zgonów na podstawie informacji pisanych na karteczkach, w języku francuskim lub niemieckim przez dozorcę /indentanta/ lazaretu w Szamocinie o nazwisku Lyon. Informacje te dostarczane były wraz ze zwłokami żołnierzy. Treść każdej karteczki była wpisywana do księgi zgonów, z adnotacją o nadaniu jej kolejnego numeru i miejscu jej przechowywaniu. Ogólnie odnotowano 29 zgonów / 24 karteczki - niektóre odnosiły się do 2 lub 3 osób/. W dwóch przypadkach nie odnotowano imienia i nazwiska zmarłego, w pierwszym przypadku dotyczyło to pierwszego pochowanego żołnierza, który zmarł w trakcie drogi jeszcze przed przybyciem do lazaretu, w drugim przypadku karteczka którą przywiózł chłop wraz ze zmarłym uległa częściowemu zniszczeniu. Prawie przy wszystkich pochowanych żołnierzach podano miejsce stacjonowania rodowitej jednostki oraz rodzaj wojsk /dragon, fizylier itp./, przyczynę śmierci /głównie gorączkę/, datę przybycia do lazaretu, datę zgonu. W jednym przypadku podano wiek zmarłego. W artykule zachowano oryginalną pisownię polską - dotyczy adnotacji po wpisach zawierających treść karteczek dostarczonych wraz ze zwłokami. W przypadku zwrotów w języku francuskim zostały one w niektórych przypadkach uwspółcześnione. Przed dokonaniem pierwszego wpisu w księdze zmarłych widnieje zapis dokonany przez proboszcza Marcina Plucińskiego, informujący o wydzieleniu na cmentarzu św. Doroty w Margoninie miejsca na pochowanie zmarłych żołnierzy napoleońskich oraz informacja o treści:

"Dla wiadomości potomnej wyrażam to, że podczas wojny wszczętej z królem Pruskim i Cesarzem Francuzów Napoleonem pierwszym w roku 1806 po zwyciężeniu prusaków pod Jeną przez Francuzów, Francuzi przenieśli się za Wisłę przeciwko moskalom związanych z prusakami przymierzem. Podczas tej tedy wojny rannych i chorych francuskich żołnierzy przez Toruń, Bydgoszcz kanałem aż do Nakła prowadzono z tamtej strony Wisły Pruss nazwanych wschodnich, gdzie na ów czas Cesarz Francuzów Napoleon I wielkim nazwany miał główną kwaterę w Osterode, a Batalia ostatnia krwawa była pod Preusisch = Eylau dnia 8 February 1807. Prowadzono morze żołnierzy rannych i chorych Notecią, i lazaret był mały także w Szamocinie ztąd umarłych wożono do mnie, iako Plebana miejscowego, aby ich było pochować po katolicku, i ja także do chorych musiałem jeździć, ile mówiąc cokolwiek po francusku." (...)

gen-her.pl